

Goodbye Bafana**dramat polityczny, Belgia, Francja, Luksemburg, Niemcy, RPA, Wielka Brytania, Włochy 2007****reż. Bille August****wyk. Joseph Fiennes, Dennis Haysbert, Diane Kruger, Shiloh Henderson, Mehboob Bawa, Adrian Galley**

DYSTR. DVD: MONOLITH PLUS (140 MIN.)

Film doskonale opisujący sytuację RPA od końca lat 60. aż do upadku państwowego systemu apartheidu i objęcia stanowiska prezydenta przez Nelsona Mandelę. W 1980 roku upadło przedostatnie rasistowskie państwo w Afryce, sąsiad RPA – Rodezja, stworzona przez brytyjskiego watażkę kolonialnego **Cecila Rhodesa**. Od tego momentu założona przez potomków holenderskich kolonistów (Burów) Republika poczuła się jak oblężona twierdza. Poskutkowało to zaostrzeniem polityki segregacji i agresywnymi działaniami południowoafrykańskiej armii na zewnątrz kraju. Poważnie skomplikowało to też sytuację Nelsona Mandeli, przywódcy opozycyjnego Afrykańskiego Frontu Narodowego (ANC), uwięzionego od 1962 roku w obozie koncentracyjnym na wyspie Robben. Rok wcześniej Mandela został przywódcą zbrojnego skrzydła ANC *Umkhonto we Sizwe* (Włóczęnia Narodu). W rewanżu reżim skazał go na dożywotnie więzienie. Bohaterem filmu jest rozpoczynający służbę na Robben strażnik więzienny James Gregory (Joseph Fiennes). Gregory to rasista i bezkrytyczny entuzjasta apartheidu. Te cechy oraz znajomość języka Zulusów, wśród których strażnik spędził dzieciństwo, skłoniły jego przełożonych i szefostwo tajnej policji politycznej (niesławnej **BOSS**) do skierowania go do pilnowania Mandeli (charyzmatyczna rola Dennisa Haysberta). Oczywiście, otrzymał też misję podsłuchiwania swojego podopiecznego, co czynił skrupulatnie i z satysfakcją, składając wyczerpujące raporty swojemu bezpośredniemu zwierzchnikowi z BOSS. Dzięki wiadomościom przechwyconym przez ambitnego sierżanta południowoafrykańska bezpieka aresztowała żonę Mandeli oraz sprokurowała wypadek samochodowy, w którym zginął syn przyszłego prezydenta RPA. Jednak pod wpływem tych zdarzeń Gregory zaczął odczuwać wyrzuty sumienia, a co gorsze – myśleć. Uważniej i całkiem inaczej niż wcześniej słucha Mandeli i innych uwięzionych bojowników ANC, przypomina sobie zuluskiego przyjaciela z dzieciństwa. W wyniku tej przemiany coraz szerzej otwierają mu się oczy. A jako że nie ukrywa swojej metamorfozy, z pupila więziennej hierarchii i kumpla z pracy stał się dla pozostałych białych na wyspie wrogiem publicznym numer jeden. Tymczasem między Gregorym i Mandelą rodzi się więź wzajemnego szacunku i sympatii (był to czas zaostrzenia represji na wspomnianym początku ósmej dekady). Po kilku latach przyniosło to zaskakujące owoce. Wraz z rosnącą erozją systemu apartheidu w łonie jego władz, a zwłaszcza na szczytach BOSS zrodziła się świadomość, że trzeba się jakoś porozumieć z Kongresem Narodowym – jako łącznik w pierwszych próbach nawiązania z nim dialogu wystąpił James Gregory... Historia zawarta w filmie jest tym bardziej niezwykła, że wydarzyła się naprawdę – obraz jest ekranizacją wspomnień strażnika, który przez 25 lat nadzorował Nelsona Mandelę, gdy ten siedział w więzieniu, by po czasie stać się jego powiernikiem i przyjacielem.

